

STANISŁAW MARCZAK

ur. 1916; Kurów



Miejsce i czas wydarzeń	Kurów, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Tajne nauczanie. Cisi bohaterowie, szkolnictwo, okupacja niemiecka, tajne nauczanie

„Za miesiąc nauki jednego ucznia brałem 6 złotych”

To tajne nauczanie to mi dużo dało, bo i nasunęło mi w ciągu życia dużo takich refleksji. Ja za ucznia za miesiąc pan wie ile brałem? Wartość jednego kilograma słoniny. To dziś to jest sześć złotych najwyższa cena słoniny za miesiąc uczenia. A nieraz przychodząc z lekcji na obiad, bo Kurów to mała przecież miejscina, to na obiad wpadałem do swego domu, zjadłem obiad i po obiedzie, nie wiem, co bym dał żeby nie iść już. Zmordowany człowiek był, a jak przychodził na wieczór już do domu no to tym bardziej. I jeszcze niektórzy przychodzili, raz przyszło do mnie dwóch panów, przypuszczam, że byli po wódce może, i żeby im taniej trochę policzyć... i to jeden bardzo zamożny ze wsi gospodarz i rzemieślnik przy tym, a drugi także.

To czasie okupacji, jak tajne nauczanie było. To przecież nauczyciele, którzy uczyli w zakresie szkoły podstawowej, to do mnie przecież wiele razy mówili, a szczególnie pani Rączkowa, kierownikowa: „Co pan robi panie Stanisławie? Co pan robi, co pan się tak nie ceni?” mówi. „Co pan za parę złotych uczy dziecko, przecież oni korzystają na tym wiele, bardzo dużo korzystają”. I rzeczywiście, przecież niektórzy nie chodzili jeszcze do gimnazjum wcale jak zaczęli się u mnie uczyć, a skończyli gimnazjum, dostali świadectwa.

Data i miejsce nagrania	2005-09-10, Warszawa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Agata Kołtunik
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"